

KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Listopada. — Rok 1839.
Wtorek.

№ 315.

Jutro, Ś. Józefat Pustelnik.
Ostatnia Kwadra.

Otrzymał nominację P. Andrzej Bogustawski
Patron przy Tryb: cyw: gubernji Płockiej, na
Członka Rady szczegółowej Szpitalu Ś. Ale-
nego w Płocku. — W Nrze 28 Tygodnika Rol-
niczo-Technologicznego między innemi artykuła-
mi, znajduje się: Biegunka pszczoł w roku 1834
i 1835; Roboty syropu z krochmalu. — Wczo-
warzystwa Dobroczynności, od A. Mor: piastu-
raj w Red: Kurjera złożono zł. 6 gr. 20 dla To-
ki za upicie się i niedopilnowanie obowiązków
służby; a dla Instytutu moralnie zaniedbanych
dzieci zł. 2 od Karoliny młodszej z ulicy Ele-
ktoralnej, za wyjście mimo wyraźnego zaka-
zu Pani, i nie wrócenie aż po północy. —
(Ar. nad.) Kilka słów o Panu Rifaud (Rifo).
Pismo dodatkowe do Gazety Porannej w Nrze
82, i Kurjer Warsz.; umieściły krótką wia-
domość o życiu, podróżach i piśmianach sławnego w
naszym wieku Pielgrzyma i Badacza P. Jana
Jako Rifaud, który obecnie bawi w Warsza-
wie. Jakkolwiek ze wspomnianej wiadomości
przebiega się zaszczytny obraz niepospolitego czło-
wieka, daleką jednakże jest ona od tego, żeby
nam choć przybliżone dała wyobrażenie o wa-
żności odbytych przez niego pielgrzymek pod
względem nauk przyrodzonych, historycznych i
sztuk pięknych. Lecz temu dziwić się nikt nie
może, i nie powinien, bo przedstawienie wier-
nego obrazu prac takiego Męża w zwyczajnym
gazetowym artykule, wymaga mistrzowskiego
pióra. Ogromne paki własnoręcznych rysunków
P. Rifaud wykonanych z czułości i znajomością
rzeczy, a przedstawiających napotykaną zwierz-
etę, rośliny, pomniki historyczne i widoki całych
okolic owego niegdyś tak sławnego kraju, na
życia którego P. Rifaud najpiękniejszych z
pamięci, mogą o najpiękniejszego przeglądacza
przez kilka miesięcy jak najprzyjemniej zająć i
czarującym sposobem przenieść w owe Europej-

czykom ledwie z powierzchownych opisów zna-
ne, a we względzie historycznym tak ważne kra-
ie Egiptu i Nubji. Między temi rysunkami Ba-
dacz przyrody spostrzega z podziwieniem obra-
zy mnóstwa takich gatunków i rodzajów ryb,
gadów, ptaków, owadów i roślin, o których w
dotąd istniejących dziełach żadnej nawet wzmian-
ki nie było. Wszystkie te wyobrażenia są ma-
terjałami do owego klasycznego dzieła, z któ-
rego P. Rifaud już 26 poszytów w foljantowym
forinacie ma ozdobnie wyszytowanych i wy-
drukowanych, a którego jeszcze 43 takichże po-
szytów jest w robocie. Samo przeglądanie tak
własnoręcznych rysunków, iako też i wykona-
nych podług nich rycin, przejmie już szacun-
kiem i poważaniem dla tego osobliwszego czło-
wieka, ale kto, prócz tego, tak iak ja, ma
sposobność częstego korzystania z rozmów ie-
go, ten dopiero nauczy się go cenić, i posiada-
nia wspomnianego klasycznego dzieła jego, za-
pragnie. Nie same iednak obrazy i opisy win-
na będzie Europa Panu Rifaud. Gabinety pa-
ryzkie posiadają już bogate jego zbiory przed-
miotów przyrodzonych; a 58 olbrzymich posą-
gów zrobionych z marmuru, porfiru, bazaltu,
granitu, piaskowca i brokcji krzemienistej, któ-
re on znacznym układem z między gruzów E-
gipskich wygrzebał, i do Europy sprowadził,
zdobią publiczne dziedzińce i gabinety celniej-
szych miast europejskich. Z tych 2 przepysznej
roboty kolosalne Swinyx stoją nad Newą w Pe-
tersburgu, 22 posągów jest w Turynie, 8 w Lon-
dynie, 8 w Paryżu, 8 w Rzymie, 5 w Mnich-
owie, 3 w Berlinie i 2 w Lejdzie, a jeszcze 15
podobnych przez niego między zwaliskami i gru-
zami odkrytych arcydzieł starożytności zostało
w Egipcie; lecz i te do stolicy potężnego MO-
NARCHY wkrótce przywiezione będą. Mimo tak
wielkiego napomykania tylko o pracach i przy-
sługach uczynionych dokonanych przez tego zna-

komitego Męza, artykuł mój przechodził już długością swą zakres pisma, do którego jest przeznaczony. Raczy więc darować szanowny nasz Gość, że na tem przestać muszę, i że mu w tych kilku wyrazach pragnę wynurzyć to szczerre poważanie, którem mię dla siebie i dla prac swoich natchnął. Dr. na Jarocznym Jarocki. — Polonez z ulubionych tematów opery *Koń śpiżowy*, skomponowany na orkiestrę, ułożony na pianof: przez J. Sandmana, grywany w Wielkim Teatrze, wydany w Składzie muzyki Ig: Klukowskiego, cena zł. 1. — Ochmistrzyni Szkoły wyższej żeńskiej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż Szkołę swoją dotąd przy ulicy Sto-Jańskiej będącą, przeniosła do domu JW. Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej pod Nr 586, gdzie wszelkie nauki planem przepisane udzielają się. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Szpitalu Wajratów* przywołani, JP. Żółkowski 2-kroć i JPana Paulina Riwoli.

W dniu 13 b. m. zszedł z tego świata w 76 roku życia, w Lublinie, ś. p. Jan Nepomucen Rogala Zawadzki, niegdyś Miecznik Krasnostawski. Zwłoki jego w dniu 15 b. m. z Chrześcijańskim obrzędem przy nader licznej zgromadzeniu Duchowieństwa, Obywateli i Ludu, odprowadzono za rogatki miasta, zkąd stosownie do życzenia zmarłego, przewieziono zostały do miasta Biskupie, dla złożenia ich w grobie familijnym, w której to parafii ś. p. Zawadzki włość posiadał. WJX. Bartł: Treliński Kanonik Lubel:, ciągle towarzyszący ciału, wprowadził one do Kościoła paraf: w Biskupicach; gdzie zabrawszy głos JX. Jan Pawelec Wikariusz miejscowy, w krótkiej i tkliwej przemowie oddając hołd zmarłemu, nauczał słuchaczów, iak biorąc wzór z życia Nieboszczyka, mają cierpliwie znosić wszelkie choroby i dolegliwości, które tenże przez lat kilka z prawdziwą stałością Chrześcijańską wytrzymał. W dniu zaś następnym odprawienie żałobnego Nabożeństwa, w czasie którego WJX. Boniewski Kanonik Płocki, znaną wymową skreślił bieg życia

ś. p. Zawadzkiego, a następnie nad grobem przez Szanownego Pasterza tejże Parafii ostatnie zmarłego pożegnawcze przemówienie, też smutnego obrzędu dopełniły. Znaczna liczba przyjaciół, krewnych i znaniomych, przytem wszyscy włościanie z wsi *Łysotał*, których ś. p. Zawadzki przez tyle lat był opiekunem, nie zważając na przykrą porę, pośpieszyli oddać temu Patryarsze okolicy, ostatnią posługę. Ugrup: towana w głębi serca pobożność, cierpliwość w znoszeniu wszelkich przygód życia, słodycz w obcowaniu, a nadewszystko szlachetna otwartość, te były główniejsze cechy charakteru ś. p. Zawadzkiego, które powszechny łączyły mu szacunek. Pokój jego duszy!... D.

Belgia. — Senat na posiedzeniu 15go b. m. uchwalił prawo zakazujące wywóz zboża. — Powiększające się stronnictwo domu *Oranji*, nie pozwoli Rząd terazniejszy i policja jest nader czujną. Na obradach sejmowych większość jest przeciw ministrom.

Francja. — Hrabia *Mole* stara się teraz dla swojego zięcia, P. *Champlateut* (Szamplato), o poselstwo w *Persji*. — Poseł Ces: Rosyj: Hra: *Pahlen*, spodziewany jest z powrotem w *Paryżu* około 1^o Grud: — *Don Karol* jest już spodziewany w *Wiedniu*, chociaż rząd Francuzki nie myśli jeszcze o udzieleniu mu paszportów. — 34ry osob podejrzanych o udział w zaburzeniach majowych, podało za więzienia ś. *Pelagji* prośbę, aby ich proces zaraz był wytoczony, lub żeby im wrócono wolność. — Od czasu zdobyczy *Algieru* do 1 Czerwca r. b., zginęło w *Afryce* 23,508 osób z wojska francuzkiego. — P. *Willamienjo* Szambelan *Don Karola*, nie usłuchał rozkazu Policji i nie oddalił się od swojego Pana.

Hiszpanja. — Aient angielski miał zamiar porwać *Kabrerę*; plan ten nie doszedł jednak do skutku. — *Kabrera* ma 13 bataljonów rekrutów, którzy dla braku broni, uczą się musztry kijami; przeznaczono ich iako rezerwę do zastąpienia poległych. — *Espartero* wyjechał z małą eskortą na zwiady, istotnie ledwo nie zginął w zasadzce; młody Pasterz ostrzegł go

dość wczesnie; *Xiafę Wiktorji* ozdobił za to pasterza orderem (?). — Deputowani prawie wszyscy należą do różnych klubów, i przez to wzrasta między nimi niechęć; w czasie obrad sejmowych słyszeć można najniegrzeczniejsze przynówki, a nawet na ostatniej sessji dwaj deputowani chcieli krzesłami odbyć walkę. — W większej części *Hiszpanji* wszyscy mieszkańcy przytęczyliby się do tronnictwa Królowej, gdyby wrócono dawne prawa religijne, teraz tak bardzo nadwężzone.

Rozmaitości. — Orkiestra Wrocławska Pana *Hermana* (znaną w Warszawie), dała w tych dniach ostatnią zabawę muzyczną na *Foxalu* w *Petersburgu*. — Kilku członków iednej rodziny miało zamiar procesować się w *Paryżu* o spaćdek, i w tym celu udało się po radę do Adwokata. „Słuchajcie Panowie, rzekł zażny Obrońca: każda strona będzie musiała złożyć przynajmniej po 50 fr. dla obrońców; za stęple, wołicze waszą sadygę i zmartwienia, to proces kosztować będzie przynajmniej 300 fr. Za połowę tych pieniędzy zamówicie sobie lepiej u Restauratora smaczny obiad i kilka butelek szampana, ręczę, że zgoda między wami nastąpi.” Strony usłuchały rady, i w samej rzeczy proces bez kłopotu załatwili. — Sławny Artysta dramatyczny *Garrik*, zwany *Rosjuszem* ando woli umiać przybierać różne kształty fizjonmji; sztuka i praca tak go udoskonaliły, iż z siołomita Dama chcą mieć portret iednego malarzowi kopjować swoich rysów, prosiła *Garrika* aby przyjął fizjonmję Lorda na wzór. Prośba była iednak śmiała dla każdego innego; Artysta ten przedsięwziął baczenie uważać po umiach, rysy, każdy wyraz twarzy, i tak wier nie go skopjował, że Dama była zachwycona widokiem swojego naśladowanego przyjaciela. Biegły malarz zjął z *Garrika* portret; każdy

w tem dziele poznał Lorda, który nie mógł sobie wytłumaczyć jakim sposobem malarz zdołał go tak wiernie przedstawić. — Szybkobiegacze *Townshend* i *Muntioy*, odbyli 12 b. m. wyścigi pod *Londynem* o sumię 4000 zł. Zadaniem było ująć 20 mil angielski; między temi przez 1 milę biegać, przez 1 wstecz, przez 1 toczyć obręcz, przez 1 wozic taczkę i podnosić 40 kamieni ustami; pierwszy wygrał. — O bliczono, że z liczby 25 Murzynów wystawionych na sprzedaż, ledwo 8 zostało przy życiu w czasie niewoli. — Większa część brzegu z południowo-zachodniej strony *Etny*, zawalona jest lawą. Geograf włoski *Rekupero* zapewnia, że lawa pod *Etną* w roku 1669 dochodziła stop kubicznych 11,750,000,000. Massa ta wystarczyłaby na zbudowanie 12 takich miast jak *Londyn*; przypuszczają, iż każde miasto potrzebowałoby 208,000 domów, a każdy dom 5000 stop kubicznych muru. R. 1669 przez wybuch wulkanu 27,000 ludzi zostało pozbawionych schronienia. — Organista angielski *Zekinson*, wynalazł nowy instrument muzyczny, mający kilka strun i zarazem klawisz; na instrumentcie tym można grać smyczkiem i iak na fortepianie, głos iego jest bardzo mocny. — Anglja ma największą flotę statków parowych, to jest do 900 sztuk, mających razem siłę 90,000 koni, statki mają wartość około 300,000,000 zł! Ameryka ma do 800 statków parowych. — Donieśliśmy czytelnikom, że Akademia w *Aix* rodzinnem mieście *Thiersa*, postanowiła wnieść posąg tegoż znakomitego dyplomatyka; zdaje się iednak, że nie wszyscy byli za tym wnioskiem; gdy przyszło do głosowania, zawołał ieden z członków Akademji: Pozwalam, aby wnieść ten posąg, ale pod warunkiem, aby na nim umieszczono napis wymieniający przyczyny tego któremu tę cześć żądacie okazać.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Wojczyński Jan Dzie: z Ławski; Jurski Józ: Dzie: z Sielni; Brykieński Stani: Dzie: z Ossy; Zabłocki Edmund Dzie: z Swieniewy; Suski Wiktor Dzie: z Lipia; Zaborowski Ignacy Dzie: z Zalesia.

DONIESIENIA.

Na dniu 4. Grudnia r. b. o godz. 10 z rana, wypuszczonym zostanie więcej dającym w roczną lub 3-letnią dzierżawę, Pobór Myta Mostowego z mostów na rzece Pilicy pod Białobrzegami, na trakcie bitym Krakowskim położonych. Chęć więc wydzierżawienia mający, zechcą się zgłosić w rzeczonym dniu do Dzieńdza miasta Białobrzeg we wsi Suchy pod Białobrzegami zamieszkałego, zaopatrzeni w wadium zł. 6,000, które niestrzymującym się przy licytacji, natychmiast zwróconem zostanie. O warunkach na miejscu każdego czasu dowiedzieć się można.



W Willanowie pod Warszawą, jest pod dogodnymi warunkami do wydzierżawienia z dniem 1 Grudnia r. b. APPARAT Pistorjusza z Dysylarnią; wiadomość u Rządcey Dóbr w miejscu.

We wsi Dąbrowie, do Górnictwa należącej, w Obwodzie Olkuskim, Gubernji Krakowskiej, jest do wydzierżawienia z wolnej ręki od Nowego-roku 1840 r., AUSTERJA mucowana o piętrze, z wszelkimi do tego potrzebnymi Zbudowaniami; na piętrze mieści się obszerna Sala, na której odbywają się zwyczajne bale karhawatowe, tudzież na uroczystości Górnice przez licznych Gości z okolic odwiedzane; Wieśta położona jest w środku znakomitych Fabryk Rządowych tak żelaznych iako też cynkowych, obok kopalni Węgla, Galmanu i Rudy, w której mieści się Naczelne Biuro Okregu Zachodniego, mieszka w niej znaczna ilość Urzędników i Praktykantów potrzebujących stołu, tudzież Fabrykantów i Rzemieślników, płacących gotowem i pieniądźmi. Zycząc nabycia tej Dzierżawy, zechcą się zgłosić do podpisanego mieszkającego w Henrykowie pod Nivką. — *Teodor Kraiewski*, Administracyja Propinacya Dąbrowska.

UWIADOMIENIE. — Wszelkiego rodzaju Profesjonista, chcący w Mieście Bełhatowie osiąść, dostanie: Plac z Ogrodem na wieczne czasy bez żadnego wkupu, i dla ułatwienia budowy, otrzyma z lasów do dóbr tych należących, wszelkie drzewo w kłocach potrzebne do wybudowania domu 30 łokci długiego, a 17 szerokiego, a nadto 4000 sztuk Cegły. Za cały ten materiał zapłaci zł. 300 bez procentu w ciągu lat 10ciu, to jest co rok zł. 30. Chęć z tych dogodności korzystać, zgłosi się na miejsce do podpisanego Dzieńdza, Bełhatow pod Piotrkowem Trybunałskim. D. 8 Września 1839 r. — *L. Kaczkowski*.

BEKANNTMACHUNG. — Ein jeder Professionist, der sich in dem Staedtdchen Bełhatow etabliren will, bekommt: eine Baustelle mit einem Garten auf Erbpacht unentgeltlich; und um den Bau der 30 Ellen langen und 17 Ellen breiten Hauser zu erleichtern, wird einem jeden Bauenden aus den Bełhatower Waldern alles nö-

thige Holz nebst 4000 Stück Ziegeln ertheilt werden. Für die Baumaterialien ist der Bauende verbunden 300 Gulde poln: in zehn Jahren ohne Zinsen; das heisst alle Jahre 30 Gulde, oder 5 Reichsthaler zu zahlen. Wer obige Bekanntmachung benutzen will, wird hiermit ersucht, bei dem unterschriebenen Grundherrn sich einzufinden. Bełhatow bei Petrikau im Gouvernment Belisch. D. 8 September 1839. — *L. Kaczkowski*.

Zadana jest KOLONJA w odległości jednej lub 2ch mil od Warszawy, w bliskości lasów, przy stosownych zabudowaniach, i mająca do 2ch włók dobrego gruntu; mający takową do zbycia, raczy się zgłosić pod Nr 2852 przy ulicy Tamka, do Rządcey domu, dla poinformowania się.

We wsi Jabłonny, o 2 mil za Pragę, przy trakcie bitym Kowieńskim, jest partja CHMIELU Ogrodowego ze zbioru tegorocznego plantacji miejscowej, do sprzedania; chcący takowego nabyć, zechcą udać się do Rządcey Dóbr.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połud: zimna 2. TEATR WIELKI. Dziś, 3ci raz *Leonida* czyli *Stara z Suren;* *Panna Alina Sosnowska* Uczennica *Szkoły Dram;* pierwszy raz wystąpi na scenę. Za kończy 70 raz *Pokoik Zuzi*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 17 raz *Stara Romantyczka*. 32gi raz *Icek Sędzia*.

Dziś nowo przybyła z Przysznice w Czechach, familja *Panien Krejtel*, na orszak i gitarach pierwszy raz grać i śpiewać będzie od godziny 6 wieczorem w Kawiarni w domu Lillpopy przy ulicy Bielańskiej Nr 600.

DZIS w Hotelu Lipskim w Restauracyi, P. STRASKEGO z swoją kompanją, od godziny 6ej wieczorem, grać i śpiewać będzie najnowsze wyiatki z Oper; gdzie przy dobrotę Potraw i Napoiów, zarecza się rychła usługa.

ULUBIONY KWINTET KURZATKOWSKIEGO w dniu dzisiejszym w Kawiarni w domu niedgdy Osolińskich Nr 739 przy rogu ulicy Tłomackiej i Rymskiej, odegra najnowsze dzieła, a między innemi: *Marz* z Baletu *Stach i Zośka*, *Podróż po Europie*, *Uwerturę z Wilhelma Tel*. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego Nr 495, nowo przybyła familja *Gernat* z Czech, 3 Siostry, lwszy raz da się słyszeć w śgiewach przy towarzyszeniu *Art i Gitar*, od godziny 5.

JUTRO w Lokalu przy ulicy Senatorskiej i kompanją Senatorskiej w domu Boka, JP. *Stralski* z 7 do 10. swoją grać i śpiewać będzie od godziny 7 do 10. *Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej*; ŚNIADANIE: między innemi, *Zupa szczawio:* i *Pierog*; *Szczupak* z *Kłoseczka*; *Sandacz* z *ina:* i *kapar:* *ros:* *Kasie smaż:* *Węgorz* z *musztar:* *Pieczon huzar:* *Bełstyk* z *kartofla:* *Potrawa z indyka i Kotlety* z *piure kartofla:*